

Profesor Smok x Kazet, Atmosphere

szklanka na barze, na drodze iw oczach
w ustach pustynia, pusty jak paczka po psychotropach
odurzony i mam spokój
wokół mordy mówią: blokuj doły, jesteś w opór chory

od 2010 do 2015 pamiętam dziś mało
taki gamoń, odkręca flakon by nic nie bolało
płakałem w autobusie z braku samokontroli
świadomy, że nie jadę do ludzi, tylko się napierd*

ławki w parku przed operą znane na pamięć
choć wizje tych wieczorów już zatarte na amen
naprawdę myślałem że to coś do puli przeżyć daje
że przeżyć daje gdy od świata masz but na gardle

dostałem tak na łeb, że jestem alkoholikiem
że dwa dni później mam już stres przed pierwszym mityngiem
tak latałem tam, wytrzymałem 4 miesiące
tak myślisz idąc na spotkania co puszczałem na drogę?

Atmosphere
słuchałem wtedy Atmosphere
bo życie to dziwka
ale jesień jeszcze większa
Atmosphere
słuchałem wtedy Atmosphere
procent pseudoartyści
wmówiona depresja
Atmosphere
słuchałem wtedy Atmosphere
bo życie to dziwka
ale jesień jeszcze większa
Atmosphere
słuchałem wtedy Atmosphere
procent pseudoartyści
wmówiona depresja